

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

— BIAŁOSTOK —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Krwawe rozruchy wiedeńskie opanowane

Zwycięstwo żywołów praworządnych Socialiści nie dopuścili do ekscesów komunistycznych

Bezpośredni powód rozruchów

WIEDŃ 16.7. — Tel. wł. — Nowe wstrząśnienie, jakie w tej chwili przeżywa Wiedeń, a z nim związkowa republika austriacka, — wybuchło już w czwartek po godz. 10 wieczór. O tej porze właśnie zapadł wyrok sądu przysięgłych w procesie, który całą opinię Wiednia i Austrii trzymał od dłuższego czasu w najwyższym napięciu. Był to proces o podkładzie wybitnie politycznym. Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj synowie właściciela gospody w Schatendorf w Burgenlandzie, Józef i Hieronim Tschermanowie, oraz szwagier ich Johann Pinter. Wszyscy trzech zostali oskarżeni o to, że w okolicznościach wyjątkowo niebezpiecznych

strzelali do maszerujących oddziałów republikańsko - socjalistycznej organizacji „Schutzbundu”.

Po przesłuchaniu 125 świadków, po wysłuchaniu mów obrońcy i prokuratora, sąd przysięgłych wydał w czwartek dnia 14 b. m. o godz. 10 wieczór wyrok uniewinniający

Po ogłoszeniu wyroku przed gmachem sądu zgromadziły się tłumy robotników,

które wśród okrzyków „precz z mordercami robotników” zaczęły przeciągać ulicami. Były to pierwsze

sygnaly burzy, która rozpetala się wczoraj z nastaniem dnia.

80 zabitych 1000 rannych

PRAGA 16.7. Nadzwyczajne wydania dzienników donoszą, że liczba zabitych podczas walk w Wiedniu wynosi 80. Rannych jest około 1.000 osób.

Socjalno - demokratyczna partia zorganizowała służbę bezpie-

czeństwa, by przeszkodzić pędowaniu Wiednia.

Wysłane zostały rozkazy do garnizonów wojskowych innych miast z wezwaniem wysłania oddziałów wojskowych do Wiednia.

stracy na ulicach, placach miasta.

Dyrekcja policji zapowiada ostre represje na wypadek niestosowania się do powyższego zarządzenia.

LONDYN 16.7. „United Press” donosi: Socjaliści są panami sytuacji na przedmieściach.

Wszędzie, gdzie komuniści usiłowali odegrać czynną rolę, zostali przez socjalistów usunięci.

Socjaliści żądają dymisji gabinetu jeszcze przed swolaniem parlamentu i utworzenia rządu koalicyjnego, w którym nie chcą jednak wziąć udziału.

W mieście panuje wielkie przygnębienie, gdyż rozmiary zabarzeń nie pozostają w żadnym stosunku do przyczyn, które je wywołały.

Na ulicach miasta działy się rozdzierające sceny, gdy odnadywano zabitych i rannych. Zdarzyło się kilka samobójstw pod wpływem depresji, która ogarnęła wrażliwsze umysły.

WIEDŃ 16.7. Walki w mieście nie powtórzyły się. Między parlamentem a pałacem sprawiedliwości sytuacja została opanowana, jednakże nastroj w mieście jest bardzo niepewny.

Posłowie państw akredytowanych przy rządzie austriackim wczorajszym rankiem ponownie obradowali z kanclerzem.

Większych zniszczeń w centrum miasta niema. W okolicy Opery wybite są tylko wszystkie szyby w sklepach i kawiarniach. Tam bowiem około północy grupa młodych ludzi ukrytych za filarami Opery rozpoczęła ogień na przechodzące patrole, które odpowiedziały strzałami.

Strajk generalny

W Wiedniu proklamowano strajk generalny. Pracownicy pocztowy, kolejowy, tramwajowy i drukarze strajkują. Strajk kolejowy zdaje się rozprzestrzeniać na całym kraju. „Orient Express” został zatrzymany w Preszburgu; komunikacja kolejowa między Pragą a Wiedniem przerwa na została wczoraj wieczorem o godz. 22-ej.

Ostatnie pociągi, odjeżdżające z Wiednia, a przybyłe do Pragi

były przepchnięte uchodźcami. Poza tem przybywają do Pragi liczni uchodźcy, którzy opuścili Wiedeń w samochodach.

INSBRUCK 16.7. — Tel. wł. — Dziś o godz. 5 rano został tu proklamowany strajk generalny. Proklamowanie strajku nastąpiło na zasadzie dyrektyw otrzymanych z Wiednia. W mieście dotychczas panuje spokój. Kolejne stacje.

Walki pod Operą

PRAGA 16.7. Nagła przerwa w połączeniu telefonicznym i telegraficznym z Wiedniem zbiegła się tu z wiadomością, jakoby w nocy podczas walk ulicznych została spalona stacja telefoniczna między miastami.

Podczas nocy nadeszły tu ogólne i bardzo mętne szczegóły o nowych walkach. Podobno około 2-ej w nocy odbyła się wielka strzelanina w pobliżu Opery.

Ofiarą tej strzelaniny padło 20 osób zabitych i około 100 rannych.

Dzienniki w żałobie

BERLIN 16.7. Ukazały się w Wiedniu pierwsze wydania dzienników w zmniejszonym formacie otoczone żałobnymi obwódkami.

Co mówi poselstwo austriackie SPOKÓJ PRZYWROCONO

Nigdzie nie naruszyli demonstranci cudzej własności

Kanclerz zarządził specjalną ochronę poselstw zagranicznych

WARSZAWA, 16.7. Z poselstwa austriackiego donoszą nam:

Kanclerz Seipel, skoro tylko pierwsze wiadomości o wybuchu niepokojów do niego dotarły, zawiesił rokowania stronnictw i zarządził wstrzymanie obrad, zwołanych na wczoraj komisji parlamentarnych.

Po południu odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym byli także obecni dyr. policji Schober i gen. dyrektor poczty, oraz szereg wyższych urzędników.

W godzinach wieczornych odbyła się wymiana zdań między kanclerzem Seiplem a burmistrzem Wiednia, socjalistycznym posłem Seitzem, oraz dr. Banerem.

Dyrektor policji Schober otrzymał polecenie, ażeby wszystko zrobić co należy, by zlikwidować rozruchy.

Obecnie spokój jest przywrócony. Mienie prywatne nigdzie nie było zagrożone. Władze bez-

pieczeństwa całkowicie panują nad sytuacją.

Wiadomości powyższe otrzymało poselstwo w Bratysławie. Zostały one tam nadane o godz. 3-ej rano.

Posel austriacki



min. A. POST

nie otrzymał wczoraj do późnej nocy (niektórzy twierdzą) informacji od swego rządu o przebiegu wydarzeń wiedeńskich.

Zamęt na kolejach

Pociągi nie dochodzą do Wiednia

BERLIN, 16.7. Na stacjach granicznych austriacko-niemieckich zatrzymano wszystkie pociągi, idące z Niemiec do Wiednia. Dokoła się to już odczuć w rozkładzie jazdy z innymi krajami. Z Salcburga, Norymbergii i Pasawy odeszły samochody, wiozące te osoby, które chciały za wszelką cenę wyostać się z Wiednia.

WIEDŃ 16.7. — Tel. wł. — Samolot pasażerski Polskiej Linji Lotniczej Aerolot odleciał dziś jak zwykle o godz. 8 m. 30 r. z Wiednia, nie zabierając jednak pasażerów, ponieważ nie mogli się oni dostać na lotnisko. Samolot zabrał jedynie przesyłki towarowe i pocztę, przygotowane w dniu wczorajszym.

Więści z Wiednia

o 12-ej w nocy

PRAGA 16.7. „Prager Presse” donosi: Ostatnie wiadomości o sytuacji w Wiedniu otrzymane były około godz. 12 w nocy.

Początkowo, jak również komisarjaty policji są zupełnie zdemolowane. Rozgrywały się straszne sceny.

W nocy zamari w Wiedniu wszelki ruch. Cudzoziemcy opuszczają masowo miasto, wyjeżdżając przez Tyrol do Niemiec.

W Pradze nie można się zorientować, kto rządzi Wiedniem. O dymisji rządu, względnie o utworzeniu nowego niema informacji.

Wobec nagromadzenia pociągów w Bratysławie polskie ministerstwo komunikacji wszczęło starania, by ładunki idące tranzytem, przez Austrię, skierować na miejsce przeznaczenia drogą okrężną.

Pociągi towarowe są przepuszczone tylko z żywnością. Inne ładunki towarowe są zatrzymywane.

Bilety osobowe w stronę Wiednia sprzedawane są tylko do Bratysławy.

Kanclerz Seipel, według nocnych wiadomości, urzędował i prowadził nawet dochodzenia, ze względu na to, iż socjaliści żądali stwierdzenia, kto pierwszy strzelał. Policja jest bardzo słaba.

WIEDŃ 16.7. W czasie pożaru pałacu sprawiedliwości uszkodzone zostały doszczętnie wszystkie księgi gruntowe oraz akta procesów i dokumenty.

Stolica Austrii od g. 7 wiecz. odcięta od świata

Pierwsze wiadomości

WIEDŃ 16.7. — Tel. wł. — Z powodu wyroku uniewinniającego oskarżonych od winy i kary, robotnicy między rozpoczęli strajk demonstracyjny.

Na Ringstrasse odbyły się zgromadzenia przed gmachem uniwersytetu, parlamentu i pałacu sprawiedliwości. Doszło do starcia między demonstrantami a policją.

Która musiała użyć broni białej i palnej. Demonstranci usiłowali wtargnąć do parlamentu. Jest światu rannych.

Szturm do strażnicy policyjnej

Około godz. 1 w południe tłum wtargnął do pałacu sprawiedliwości

obok parlamentu, wyrzucił akta sądowe i spalił je.

Na ulicy Lichtenfeldgasse przy puścili demonstranci szturm do strażnicy policyjnej i zmusili policjantów do opuszczenia jej. Demonstranci wtargnęli do „Wiener Neueste Nachrichten”, gdzie zdemolowali urzędziska administracyjne. W parlamencie urządzono pogotowie dla rannych.

Barykady i strzelanina

Demonstranci obsadzili rampę parlamentu i zaczęli budować barykady, aby przeszkodzić atakom konnej policji. Na policję rzucano kamieniami i deskami, przyczem znów jest

wielu rannych.

Policja wepchnięta między gmach parlamentu a pałac sprawiedliwości oddała sobie na alarm. Z tłumem odpowiedzialnie strzelano.

Republikański „Schutzbund” został zmobilizowany i usiłuje wpływać uspokajająco na rozdrażnione masy. Prezydent policji zarządził comiesięc oddziałów policji, która jednak została ponownie zmobilizowana i uzbrojona w najnowsze karabiny.

Pałac sprawiedliwości w płomieniach

Demonstranci otrzymali około godz. 4 pp. posiłki z przedmieść robotniczych i rozpoczęli nowe szturm i gwałty.

Benzyzną oblanio akty sądowe. Powstał obfity pożar, który przerzucił się na gmach pałacu sprawiedliwości. Pałac stoi w płomieniach.

Wielkie tłumy zebrane przed gmachem, nie dopuszczają do prowadzenia akcji ratunkowej.

Nie socjaliści lecz komuniści wywołali rewolucję

Rewolucyjny charakter demonstracji wywołał w kierowniczych kołach socjalistycznych Wiednia konsternację. Taki rozwój wypadków nie leżał wcale w intencjach socjalistów.

Partja stanęła nagle przed faktem rewolucji wywołanej przez komunistów i czyni rozpaczliwe wysiłki, aby opanować sytuację.

Rząd bez autorytetu policja niedoleżna

Tak ocenia sytuację w Wiedniu

korespondent amerykański

WIEDŃ 16.7. — Tel. wł. — Nadzwyczajny korespondent „Chicago Tribune” donosi:

Nie wiadomo, dokąd doprowadzą starcia, które dzisiaj miały miejsce. Jest jednak pewne, że tylko dwie mogą być przyczyną tych rozruchów: albo policja była za słaba, albo nie umiała interwenjować. Nie jest do pomysłienia taka sytuacja, aby 100.000 ludzi dokonywało wyroku Lynchu i podpalalo gmach ministerstwa sprawiedliwości, gdzie prócz nieocenionej wagi dokumentów znajdują się księgi gruntowe.

Policja, która nie wiedziała, że

tłum się gromadził, zasługuje na miasto współwinnicy.

Kanclerz Seipel zachował dotąd na posterunku i ustawicznie usiłuje pośredniczyć, jednakże obecny rząd austriacki tak jest zaskoczony wypadkami, że autorytetu nie mu nie zdoła już przywrócić.

BERLIN, 16.7. Według wiadomości biura Wilffa, ubiegłej nocy wojsko nie interwenjowało, gdyż na skutek zakazu, wydane przez burmistrza miasta Seipela.

PROCES GEN. ŻYMIERSKIEGO
tnie śmiało i odważnie
wrząd trapiący
zdrowy organizm
naszej dzielnej armji
Sensacyjne zeznanie
p. St. Garzdeckiego

WARSZAWA, 16.7. Dziś w sądzie wojskowym stał się między innymi pos. Popiel, Sakson i inż. Bardski. Ich zeznania jednak zostały przelożone na 23 b. m.

Jako pierwszy świadek zeznał p. Stanisław Garzdecki, który pracował w Banku Zjednoczonych kooperatyw. Przy tej okazji stykał się on niejednokrotnie z „Protektą” i jej wszystkimi twórcami. Sakson bardzo często telefonował do ministerstwa spraw wojskowych i umawiał się z gen. Żymierskim na śniadania do Langnera lub Krzemińskiego. Poseł Popiel miał ścisły kontakt z bankiem, albowiem wówczas był taki system, że każde stronnictwo miało swój bank.

Uważało się to za rzecz zupełnie naturalną, jak i to, że zażyłość Saksona z gen. Żymierskim opierała się na interesie z „Protektą”.

Mówiło się np., że jeżeli umowa będzie podpisana, to nasz bank będzie jednym z najsilniejszych w Warszawie.

Świadek słyszał, że właścicielem banku był Sakson, a imni byli dobrani dla uzupełnienia tylko.

Kiedy było potrzeba pieniędzy, wpłacał je osobiście Sakson i umiał je wytrzasnąć z pod ziemi.

Kiedy zaproponowano, aby Saunier kunił Bank Zjednoczonych, świadek sprawdzał poszczególne konta i rozmawiał o całej sprawie z przedstawicielem francuskiego przemysłowca p. Pompeyn. Ten twierdził, że Sakson ukradł bardzo poważne sumy

i należałoby go wsadzić do kryminalu, ale niestety zrobić tego nie można.

Świadek stwierdza, że zażyłość między Saksonem a Żymierskim miała charakter geszefciarski.

Nieraz Sakson przychodził ra-

— W Jankowie aresztowano 11 Rosjan, którzy utrzymywali kontakty z m. s. Jankowską. Miał on stażowe przepustki.

— W Bełżycach odbyła się uroczystość złożenia zwłok Nieznanego Żołnierza Francuskiego do mauzoleum w Łacien.

Przemówienie się czysto osobiste
nie powinno być powodem nieporozumień
między ministerstwem komunikacji
a kolejarzami

WARSZAWA, 16.7. Wczoraj w gabinecie p. ministra komunikacji podczas audjencji przedstawicielei związku zawodowego kolejarzy i związku zawodowego maszynistów doszło do przykrego konfliktu słownego pomiędzy p. ministrem Romockim a prezesem Z. Z. K., postem Kuryłowiczem.

Dopóki mówiono o podwyżce płac, obie strony przyznawały sobie wzajemnie rację. Kolejce bowiem wykazują dochodowość i są w stanie uwzględnić postulaty uposażeniowe kolejarzy.

Sprawa podwyżki jednak nie leży w kompetencjach ministerstwa komunikacji, lecz jest sprawą rządu.

Dopiero podczas omawiania planów przyszłej komercjalizacji kolejnictwa, minister Romocki w odpowiedzi na ostre ustępy przemówienia postać Kuryłowicza, oświadczył:

— Proszę nie zapominać, że pan jesteście równocześnie i kolejarzami!

A na to pos. Kuryłowicz zawołał podniesionym tonem:

— Uwaga pańska jest zupełnie zbyteczna!

Po tych słowach p. m. Romocki oświadczył, że w takim to nie rozmawiać nie będzie i konferencję przerwał.

Wczorajem p. minister Romocki wyjechał do Gdańska i Gdyni, skąd powróci dopiero w poniedziałek.

no do banku błady i wyczerpany.

— Cóż pan dyrektor wygląda tak jak z krzyża zdjęty?

— Ano — odpowiadał pan dyrektor — trzeba było hulać całą noc z Żymierskim.

To wszystko świadka wcale nie dziwiło, bo wówczas panowało powszechne przekonanie, że z dostawami wojskowymi niczego bez łapówek dokonać nie można.

P. Garzdecki potwierdza, podobnie, jak świadkowie Zbyszewski i Balcer, że Serednicki opowiadał o nadużyciach gen. Żymierskiego w czasach grodzieńskich.

Świadek następnie słyszał wszędzie, że w dep. X u gen. Litwinowicza nie pieniądze zrobić nie można.

Kwieciński kilkakrotnie mówił świadkowi, że do Banku żadnych pieniędzy nie włożył, a wszystko należy do Saksona. Kwieciński był zawsze w ciężkich warunkach finansowych. Kiedy świadek badał książki firmy „Rola i Las”, znalazł, że Kwieciński jest winien tam jakieś pieniądze. Starał się ten dług od niego wydość, ale szło bardzo ciężko. (Tu należy wyjaśnić, że to zeznanie jest dla sprawy bardzo ważne, gdyż św. Kwieciński twierdził poprzednio, że wpłacił do Banku Zj. Koop. 120.000 zł.).

Kwieciński zawsze mówił w obecności świadka do Saksona, że sprawy finansowe do niego nie należą.

„Historyczna” rozmowa
Miecia z „Dziadkiem”



Miecio był młody i czupurny. Ody starsi koleczy darownie usiłowali „zorientować” Belweder i skierować go na ciasne ścieżki ulicy Wawelskiej — Miecio wykrzykiwał:

— Niedoleży jesteście nie umiście — „mim” mówił Posiłście mnie, już ja „mu” powiem.

Stalo się zadobę jego woli. Sięszyzna delegowała swego najmłodszego beniaminka — a Belweder przyjął go na posłuchaniu.

Miecio wyuczył się ef - of „wykladać” i stanałszy przed obliczem „dziadka”, zaczął recytować lekcję znakomicie. Słuchał go „straszny dziadzio” z serdeczną pobłażliwością — kwadrans, pół godziny, godzinę... Miecio mówił dalej... Już się zadyszał, a „dziadek” milczy...

Wreszcie... wreszcie... „dziadek” podniósł palec. Miecio zamknął i cały w słuch się zmienił.

Usłyszeli odpowiedzi... Może go przekonał, zdruzgotał argumentami... Wielką dumą biło serce Mieciowe. A tu „dziadek” zamiast polemicznie wskazywać na zegar i mówić:

— Mieciu, już dziesiąta, czas do domu, mama będzie się niepokoić... Tak zakończyła się „historyczna” rozmowa Miecia z dziadkiem.

Sprawca wandalskiego zniszczenia
matejkowskiego arcydzieła
w gmachu Tow. Zachęty do Sztuk Pięknych
wykryty

Jest nim chory umysłowo
urzędnik magistracki
Wojciech Sikorski

WARSZAWA, 16.7. Niebawem fakt wandalskiego zniszczenia matejkowskiego arcydzieła „Batory pod Pskowem” w gmachu Tow. Zachęty do Sztuk Pięknych poruszył wszystkich mieszkańców stolicy.

Policja za wszelką cenę postawiła wykryć wandalę. Śledztwo prowadził osobiście zastępca nac. urzędu śledczego, nadkomisarz Szafranski.

Zwrócono uwagę na plakat, którym zapowiedziano wywieszanie anonsów o mającym się ukazać w druku dziele, traktującym o śmierci, którego autorem jest niejaki Wojciech Sikorski.

Zwrócono się do szeregu instytucji wydawniczych z prośbą o informacje o autorze tego dzieła. Dopiero prof. filozofii Łukasiewicz w Tow. Naukowym udzielił pewnych wyjaśnień.

Opierając się na tych wskazówkach, aresztowano Wojciecha Sikorskiego, lat 41, publicystę z Lidy, przybyłego z Krakowa w r. 1920 i zamieszkaującego od tam w Warszawie na Starem Mieście nr. 21. Jest on urzędnikiem IX kategorii w wydziale IX Magistratu.

Sikorski przyznał się popełnieniu wandalskiego czynu.

Od dłuższego już czasu pracował nad dziełem p. t. „Określenie śmierci”. Były to jednak majaczenia chorego mózgu. Nikt z wydawców nie chciał się podjąć wydania tej pracy.

Autor postanowił jakimś niezwykłym czynem zwrócić na siebie uwagę całego społeczeństwa, mając nadzieję, że gdy stanie się znanym, znajdzie nakładcę swej pracy.

Chora wyobraźnia podsunęła mu wandalski plan.

Znajac wartość matejkowskiego arcydzieła, postanowił zniszczyć go częściowo.

O godz. 9-ej rano udał się do Zachęty i korzystając z nieobecności woźnego, przejął obraz brzytwą i zakleił rozcięte miejsce plakiem reklamowym swego dzieła.

Sikorski zdradza objawy zaburzeń psychicznych. Bedzie on oddany pod obserwację lekarską.

Gen. Górecki w Banku Gospodarstwa
Krajowego

WARSZAWA, 16.7. Nowomianowany prezes Rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Górecki, był wczoraj rano przyjęty na dłuższym przesłuchaniu przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dziś rano o godz. 10.30 prezes gen. Górecki odbędzie konferencję z ministrem skarbu, Czechowiczem.

Z en. Góreckim rozmawiał przedstawiciel Agencji Wschodniej, któremu nowy dyrektor Rady zapytany o termin objęcia urzędowania oświadczył:

— Najprawdopodobniej w poniedziałek. Przedtem muszę przejechać dotychczasowe funkcje w M. S. Wojsk. mojemu następcy.

— Czy pogłoski o pewnych zmianach statutu są oparte na jakiejś realnej podstawie? — pyta współpracownik Agencji.

— O tem nic mi niewiadomo — brzmiała odpowiedź. — Statut Banku jest jego częścią najistotniejszą i wszelkie zmiany muszą być w nim dokonane jedynie na skutek rzeczywistej potrzeby. W każdym razie — jeśli to nawet nastąpi — to zmiany będą przeprowadzone po linii zamierzeń rządu, gdyż nie należy zapominać, że Bank Gospodarstwa Krajowego jest instytucją rządową.

Z WIELKIEJ CHMURY — MAŁY DESZCZ
Sejm zrezygnował z nowej demonstracji przeciw rządowej
Pogoda o niej w dniu 2 sierpnia po wypłacie djet

Dwudniowe obrady nad sposobem w jaki Sejm miałby zareagować na zamknięcie sesji, zakończyły się niczem.

Ostatecznie flakso poprzedził wysiłek, kto pierwszy złoży wniosek do Prezydenta o zwolnienie sesji. Jak to już Kurjer Czerwony doniósł P. P. S. była pierwsza u mety i już o godz. 9-tej złożyła na ręce dyrektora biura Sejmu i Senatu p. Pomykałskiego wniosek pisemny przeznaczony do zbierania podpisów.

Dowiedział się o tem około g. 11-ej

p. Głabicki i natychmiast zarządził spisanie podobnego wniosku ze strony Zw. Lud.-Nar. O godz. 12-ej rzezc była gotowa. Wniosek opiewa:

Do Pana Prezydenta Rzplitej w Warszawie.

Na podstawie art. 25, ust. 3 konstytucji Rzplitej mamy zaszczyt upraszać Pana Prezydenta o zwolnienie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu do zatwienia spraw, jakie były przedmiotem obrad Sejmu i Senatu w komisjach i na plenum w czasie ostatniej sesji Sejmu i Senatu, oraz dla ustalenia stosunku Sejmu do rządu.

Wniosek ten złożony do rąk p. marszałka Sejmu jest wyposażony w

znaczyć na niej termin złożenia wniosku o zwolnienie sesji.

Termin ten — o ile nie wynikną nowe rozbieżności — ma być tak wyznaczony, aby sesja mogła się rozpocząć z początkiem września.

Zwołanie sesji natychmiastowe zostało w ten sposób zaniechane.

rozpocząć z początkiem września.

Zwołanie sesji natychmiastowe zostało w ten sposób zaniechane.

Nowy parlament rumuński
rozpoczyna pracę w poniedziałek

W poniedziałek nadchodzący zbierze się po raz pierwszy nowy parlament rumuński. Będzie odczytane krótkie orędzie królewskie, po którym będą otwarte rozprawy. Jedyne prawo, jakie przyjdzie pod obrady, będzie dawna ustawa kolej państwowych rumuńskich, przywracająca da-

wniejszą autonomię dyrekcji kolejowych.

Pozatem ministerstwo skarbu przygotowuje zmiany ustaw, wprowadzone w okresie rządów gen. Averescu i prowadzi prace nad nową taryfą celną, której projekt będzie przedłożony Izbie rumuńskiej na jesieni.

Polska prawda zwycięży
nawet wśród polityków nam wrogich

Odbyło się w Londynie zebranie dyskusyjne na temat „Niebezpieczeństwa, zagrażającego pokojowi europejskiemu”. Na zebraniu tem było obecnych wielu poważnych polityków, w tej liczbie kilku wpływowych liberałów.

Znany historyk, dr. Gooch, wygłosił referat, w którym dowodził, że kwestja litewska nie jest dziś niebezpieczna, a sprawa zachodnich granic Niemiec powoli traci na swej aktualności.

Największą zaś groźbą dla pokoju europejskiego stanowią stosunki włosko-jugosłowiańskie.

Prelegent i inni mówcy, przeważnie uważani dotychczas za germanofilów, wyrażali przekonanie, że korytarz pomorski

Qórny Śląsk powinny pozostać przy Polsce, jakkolwiek stwierdzili, że opinja niemiecka dotychczas jest jednomyślnie temu przeciwna.

Pomysł dr. Goocha, że najlepszym rozwiązaniem sprawy górnośląskiej byłoby odkupienie okręgu przemysłowego przez Niemcy od Polski, został przez zgromadzonych przyjęty śmiechem.

Zebranie to nie posiada wprawdzie wielkiego znaczenia politycznego, niemniej wskazuje na to, że w kołach nam raczej nieprzychylnych ustala się stopniowo przekonanie o pozytywnej roli Polski w Europie i o istotnej niernaruszalności naszych granic.

Bez chleba, bez wody, w pobliżu
małych wysp na Atlantyku
Kartka zaginionych lotników francuskich

BERLIN 16.7. W pobliżu Waneroog wyłowiono z morza flaszkę, zawierającą szkic lotu zaginionych lotników francuskich Nungessera i Coliego. Na kartce znajdowały się następujące słowa: „Ratujcie nas. Jesteśmy bez chleba, bez wody. Małe wyspy na Atlantyku. (—) Nungesser i Coli”.

Według znalezionego szkicu lotnicy musieli rzucić flaszkę do morza na zachód od Bermud. Władze niemieckie badają obecnie, czy poczta lotnicza pochodzi rzeczywiście od zaginionych lotników, czy też ma się tu do czynienia z mistyfikacją.

Rosyjskie oddziały przeciwsowieckie
w Chinach

„Russpress” donosi: Były przywódca rosyjskiego ruchu przeciwsowieckiego na Dalekim Wschodzie, ataman Siemionow, przybył do Szanghaju i zbierał tam twórczenie rosyjskich oddziałów przeciwsowieckich.

Fakt ten wywołał w Moskwie żywe zainteresowanie

Władze niemieckie badają obecnie, czy poczta lotnicza pochodzi rzeczywiście od zaginionych lotników, czy też ma się tu do czynienia z mistyfikacją.

Największa prochownia
SWIATA
splonęła

NOWY JORK 16.7. Spaliła się tu jedna z największych piekarni świata, wyrabiająca chleb żytni dla Nowego Jorku i okolic. Piekarnia ubezpieczona była na 5 milionów dolarów.

130 podpisów.

postów i senatorów ze Zw. Lud. Nar.

Prezes Zw. Lud.-Nar. p. Głabicki bezpośrednio potem poinformował prezesa kl. PPS, p. dr. Marka o złożeniu odrębnego wniosku i jego brzmieniu.

Dr. Marek odpowiedział na to, że ponieważ Z.L.N. domaga się wznowienia wszystkich obrad ubiegłej sesji, a więc i obrad nad zmianą ordynacji wyborczej, a PPS. ma przeciw temu zasadnicze zastrzeżenia, przeto klub jego będzie musiał poddać swą poprzednią uchwałę rewizji.

I tak się stało.

Na posiedzeniu klubu PPS. odbytem między g. 12 a 2-gą postanowiono obstawać przy odrębnym własnym wniosku o zwolnienie sesji, bez względu na to, czy otrzyma potrzebną ilość podpisów.

A potem nastąpiła kłótnia.

Na zebraniu przedstawicielei klubów polskich, odbytem między g. 4 a 6 u p. marszałka Sejmu stwierdzono, że kluby PPS. i Z.L.N. złożyły osobne wnioski o zwolnienie sesji, każdy bez

potrzebnej liczby podpisów (148).

Jednocześnie stwierdzono, że w zasadzie wszystkie kluby polskie godzą się na zwolnienie sesji, ale przeważnie w terminie późniejszym.

Z uwagi na to, postanowiono zebrać się z... okazji wypłaty djet w dniu 2 sierpnia

ponownie na konferencje i...

130 podpisów.

postów i senatorów ze Zw. Lud. Nar.

Prezes Zw. Lud.-Nar. p. Głabicki bezpośrednio potem poinformował prezesa kl. PPS, p. dr. Marka o złożeniu odrębnego wniosku i jego brzmieniu.

Dr. Marek odpowiedział na to, że ponieważ Z.L.N. domaga się wznowienia wszystkich obrad ubiegłej sesji, a więc i obrad nad zmianą ordynacji wyborczej, a PPS. ma przeciw temu zasadnicze zastrzeżenia, przeto klub jego będzie musiał poddać swą poprzednią uchwałę rewizji.

I tak się stało.

Na posiedzeniu klubu PPS. odbytem między g. 12 a 2-gą postanowiono obstawać przy odrębnym własnym wniosku o zwolnienie sesji, bez względu na to, czy otrzyma potrzebną ilość podpisów.

A potem nastąpiła kłótnia.

Na zebraniu przedstawicielei klubów polskich, odbytem między g. 4 a 6 u p. marszałka Sejmu stwierdzono, że kluby PPS. i Z.L.N. złożyły osobne wnioski o zwolnienie sesji, każdy bez

potrzebnej liczby podpisów (148).

Jednocześnie stwierdzono, że w zasadzie wszystkie kluby polskie godzą się na zwolnienie sesji, ale przeważnie w terminie późniejszym.

Z uwagi na to, postanowiono zebrać się z... okazji wypłaty djet w dniu 2 sierpnia

ponownie na konferencje i...

130 podpisów.

postów i senatorów ze Zw. Lud. Nar.

Prezes Zw. Lud.-Nar. p. Głabicki bezpośrednio potem poinformował prezesa kl. PPS, p. dr. Marka o złożeniu odrębnego wniosku i jego brzmieniu.

Dr. Marek odpowiedział na to, że ponieważ Z.L.N. domaga się wznowienia wszystkich obrad ubiegłej sesji, a więc i obrad nad zmianą ordynacji wyborczej, a PPS. ma przeciw temu zasadnicze zastrzeżenia, przeto klub jego będzie musiał poddać swą poprzednią uchwałę rewizji.

I tak się stało.

Na posiedzeniu klubu PPS. odbytem między g. 12 a 2-gą postanowiono obstawać przy odrębnym własnym wniosku o zwolnienie sesji, bez względu na to, czy otrzyma potrzebną ilość podpisów.

A potem nastąpiła kłótnia.

Na zebraniu przedstawicielei klubów polskich, odbytem między g. 4 a 6 u p. marszałka Sejmu stwierdzono, że kluby PPS. i Z.L.N. złożyły osobne wnioski o zwolnienie sesji, każdy bez

potrzebnej liczby podpisów (148).

Jednocześnie stwierdzono, że w zasadzie wszystkie kluby polskie godzą się na zwolnienie sesji, ale przeważnie w terminie późniejszym.

Z uwagi na to, postanowiono zebrać się z... okazji wypłaty djet w dniu 2 sierpnia

ponownie na konferencje i...

GIEŁDA

WARSZAWA, 16.7. Na prywatnym rynku akcyjnym panuje w dalszym ciągu tendencja mocna. Obroty ożywione, chociaż dalsze gody da urzędowa nieczynna. Kursy mało różnią się od wczorajszych notowań urzędowych.

Dolary na rynku prywatnym trwała na poziomie 8.92. Bank Polski kupuje je nadal po 8.88 i 8.87 (w drobnych ed cinkach).

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fal 1111 m.)
 Godz. 10 m. 15: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. Godz. 12: Smałd czasu. Godz. 13 m. 45: Odczyt z dzieła „Rokietno”. Godz. 14 m. 10: „Na wozie ozimim”, odczyt p. Miklaszewskiego. Godz. 14 m. 35: Odczyt z dzieła „Rokietno”. Godz. 15 m. 5: Pogadanka oprodnicza. Godz. 15 m. 30: Transmisja koncertu popularnego z Do liny Szwajcarskiej. Godz. 17 — 17 m. 35: Aud. — dla dzieci. Godz. 17 m. 35: Koncert popołudniowy. Godz. 18 m. 35: Rozmaitości. Godz. 18 m. 55 — 19 m. 10: Komunikaty PAT. Godz. 19 m. 10 — 19 m. 35: Odczyt inż. Armida. (Ostatnie wielkie przeloty”. Godz. 19 m. 35 — 20: Przerwa. Godz. 20 m. 30: Koncert wieczorny. Godz. 22: Komunikaty. Godz. 22 m. 30 — 23 30: Transmisja z „Ryżca”.

MOTALA (Szwecja) (Długość fal 1320 mtr.).
 Godz. 16 m. 30: Koncert orkiestry. Godz. 17 m. 55: Muzyka dawnowa. Godz. 20 m. 15: Recital wokalny. Godz. 21 m. 40: Koncert.

LANGENBERG (Długość fal 468.8 m.)
 Godz. 9: Nabożeństwo. Godz. 13: Koncert popoł. Godz. 17 m. 30 i 24: Koncerty.

PRAGA. (Długość fal 348.9 mtr.)
 Godz. 11, 17, 20 i 22: Koncerty.

LONDYN. (Długość fal 361.4 mtr.)
 Godz. 15 m. 30: Orkiestra wojskowa. Godz. 21 m. 15: Oratorium popularne.

PARYŻ. (Długość fal 1750 mtr.)
 Godz. 12: Muzyka religijna. Godz. 12 m. 45 i 16 m. 45: Koncerty. Godz. 20 m. 30: Jaza-band.

BERLIN. (Długość fal 463.9 mtr.)
 Godz. 6 m. 30: Koncert poranny. Godz. 17 i 20 m. 30: Koncerty.

RZYM. (Długość fal 449 mtr.)
 Godz. 10 m. 30: Muzyka kościelna. Godz. 21 m. 10: Wykład z muzyki „P...

Wygodnie i niegorąco



Policjanci amerykańscy na czas upałów otrzymali lekkie płócienne mundury, słomkowe kapelusze i lekkie obuwie.
A u nas?
Policjant na posterunku niemal mdleje w grubym mundurze, ciężkich butach z cholewami i skórzanym hełmie.

Rozwód o pończochy

Sąd przyznaje słusność żonie która nie chce nosić pończoch oawetmianych

Przed sądem rozwodowym w San Francisco odbył się ostatnio niezwykle proces, nienotowany dotychczas w kronikach sądowych.

Pewien mąż, zdecydowany przeciwnik współczesnej mody kobiecej, zażądał od swojej żony, aby nosiła długie suknie i czarne, bawelne pończochy. Oburzona małżonka zdecydowała, że pożycie z mężem, który usiłuje ją coinać do czasów Marii Teresy i narazić na pośmiewisko, jest niemożliwe i wszczęła kroki rozwodowe.

Prawdziwa sensacja był dopiero wyrok sądowy, który przyznał rację oskarżycielce i zasądził męża na wysokie odszkodowanie.

W motywach wyroku powiedziano: „Mężczyzna, który chce zmusić swoją żonę do noszenia długich sukien i grubych pończoch, podczas gdy inne kobiety noszą lekkie, krótkie suknie i przezroczyste pończochy, nie zasługuje na to, aby zażywał szczęścia małżeńskiego”.

Oto wymowne ostrzeżenie dla „mężów - tyranów”.

100 dni w letargu

Lekarze nie wiedzą co począć PIĘKNA LILI adepta ekranu ginie zwolna w kamiennym śnie

Świat lekarski półkuli zachodniej zapamięta się sensacyjnym wypadkiem długotrwałego letargu, trwającego już 100 dni bez przerwy.

Przed przeszło trzema tygodniami w Los Angeles, słynnym mieście filmowym, zatruta się gazem słodkim młoda, 21-letnia adepta ekranu, Lili Gray. Zatrucie nastąpiło podczas snu. Zawezwani lekarze zastosowali energiczne środki ratunku i zapobiegli śmierci, nie zdołali jednak żadnymi sposobami obudzić zatrutej.

Sen trwa już pełnych sto dni. Płaca uspiętej oddycha rytmicznie, cyrkulacja krwi odbywa się normalnie, tylko powiaki przytacza kamienny sen. Ciało dziewczyny leży bezwładnie i szczipnięcie wprost w oczach. Lekarze biedzą się nadaremnie nad rozwiązaniem tej niezwykłej fizjologicznej zagadki.

PALESTYNA MA własną walutę

JERUZALEM 15. 9. Przybył tu pod słońcą eskorta wojskowa pierwszy transport monet obiegowych palestyńskich. Transport ten waży 75 ton i zawiera 1500 kasetek 430.000 funtów palestyńskich w srebrze, niklu i brązie. W dniach najbliższych waluta palestyńska zostanie puszczona w obieg. Palestyński funt jest pod względem wartości równy funtowi angielskiemu.

ZDRADZIECKIE PALCE i teczki, które mówią

Pół miliona odcisków palców znajduje się w warszawskiej centrali śledczej

WYDAŁY ONE JUŻ NIEJEDNEGO PRZESTĘPCĘ

Nawet ucięta głowa nie ukryła tajemnicy

WARSZAWA, 15. 7. W jednym z pokoiów w centrali służby śledczej Głównej Komendy Policji w Warszawie leży poukładanych równo na półkach kilka tysięcy teczek.

Teczki te zawierają blisko pół miliona kart, na których odcisnięte są palce różnego gatunku przestępców.

Są tu odciski palców znanych bandytów, złodziei, kasiarzy, włamywaczy nadesłane z całej Polski, są odciski palców międzynarodowych oszustów, przesłane przez policję zagraniczne. Jednym słowem jest to archiwum daktyloskopijne.

Tu ustala się tożsamość różnych ludzi, mających zatargi z prawem, tylko na podstawie odcisków ich palców.

Naukowo stwierdzone zostało, że tak zw. linie papilarne na palcach są różne, niezmiennie i niezniszczalne. Różne — to zn., że każdy człowiek ma inny rysunek tych linii i według teoretycznych obliczeń linie te powtarzają się raz na 4 miljardy wypadków. Niezmiennie — to znaczy, że rysunek linii pozostaje u człowieka niezmienny do końca życia, niezniszczalne — że ich nie można się pozbyć, bo zawsze odrosną, chyba trzebaby odciąć cały palec.

Na tych trzech pewnikach o-

piera się cała nauka daktyloskopji, która dziś zdobywa sobie w całym świecie całkowite uznanie.

Jaką rolę odgrywa daktyloskopja w śledztwie? Przewszystkiem służy ona do ustalenia tożsamości.

Ktoś gdzie zrobił jakieś oszu-

stwo. Odcisk jego palcy przesyłają do centrali służby śledczej i tu poszukują, czy odciski takie były już rejestrowane.

Często jedna osoba ma tu kilka takich kart rejestracyjnych, nadesłanych z różnych miast Rzeczypospolitej, opiewających każda na inne nazwisko.

Nierzadko policja dowiaduje się, że ktoś aresztowany za drobne przewinienie, jest słynnym bandytą, który zbiegł dajmy na to z więzienia i jest poszukiwany przez policję. Odciski jego palców znajdują się w centrali. Porównanie jego palców wykazuje niezbicie, że to jedna i ta sama osoba.

Daktyloskopja bardzo często pomaga do wykrycia zbrodni.

W jesieni zeszłego roku znaleziono w lesie pod Warszawą zwłoki zabitego człowieka. Na podstawie odcisków jego palców policja ustaliła, że jest to znany bandyta Potvka, członek bandy Zielińskiego. Zabity on został przez towarzyszy przy podziale łupów.

W Sochaczewskiem uzbrojona banda dokonała napadu na dom dyrektora cukrowni. Dyrektor bronił się dzielnie i zabił jednego z bandytów. Towarzysze jego, uchodząc, odcięli mu głowę, aby zatrzeć za sobą ślady. Myśleli, że nikt go nie pozna.

Ale odciski palców trupa powiedziały, kim on był. Ustaliwszy jego tożsamość, nie trudno już było policji wyłapać jego współników i oddać ich w ręce sprawiedliwości.

Daktyloskopja oddała tu nieocenione usługi.

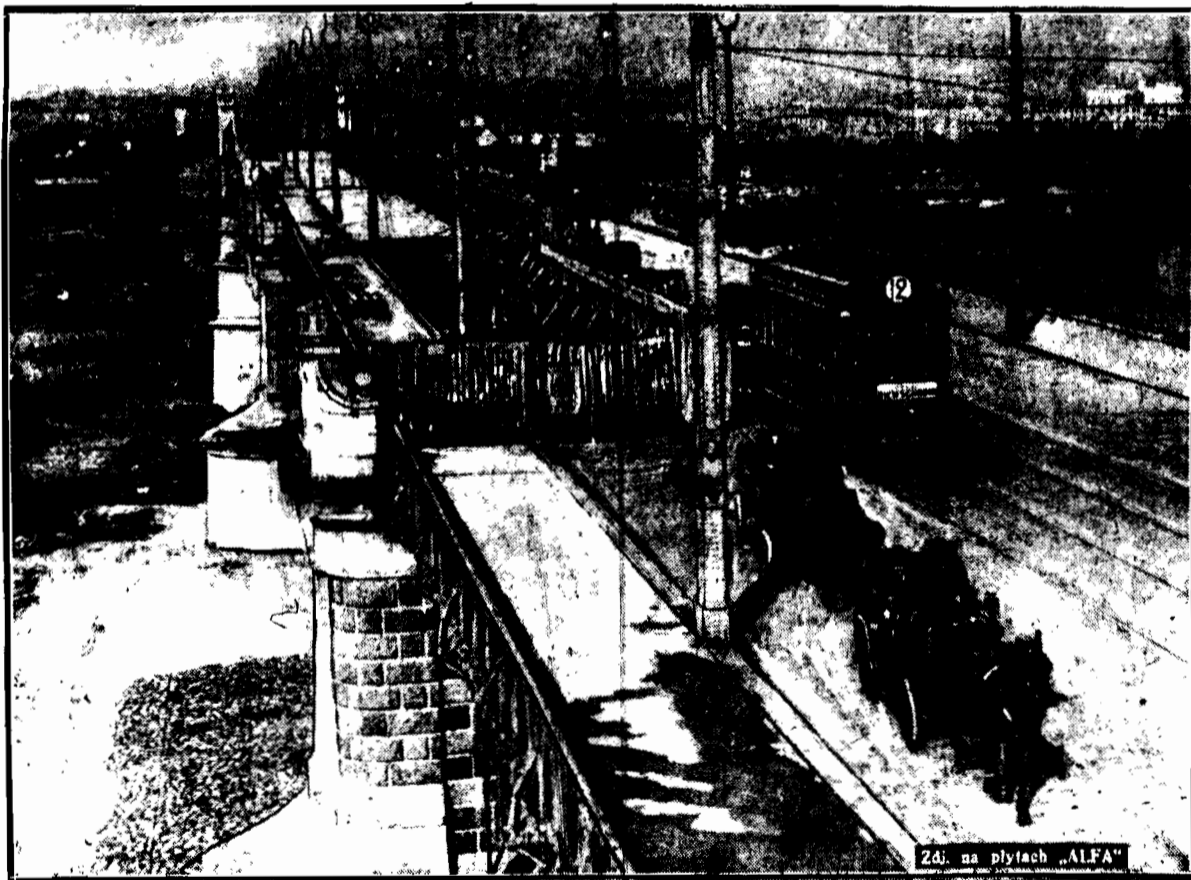


odcisk palca zdjęty z trupa zabitego bandyty i odcisk jego palca na kartce rejestracyjnej w urzędzie. Po porównaniu widać, że odciski te nie różnią się zupełnie. Na tej podstawie ustalono jego tożsamość.



odciski palców bandyty Wiktora Zielińskiego.

Most ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie



ODZYSKUJE DAWNĄ ŚWIETNOŚĆ

ZAGADKOWE UTONIĘCIE DWOJGA OSÓB

Znana akompaniorka Janina Wasowska i kupiec Franciszek Nowicki zgineli w nurtach jeziora pomorskiego

Z Bydgoszczy telefonują nam: Na pobliskim, oddalonym od Bydgoszczy o 7 klm. jeziorze Jezulickim pod Brzoza, rozegrała się wczoraj tajemnicza tragedia, której ofiarą padły

dwie osoby, mianowicie 25-letnia Janina Wasowska i porucznik rez. Franciszek Nowicki.

Por. Nowicki, znany w kołach towarzyskich Bydgoszczy przemysłowca i właściciel wielkiej drogerii przy Rynku Zbożnym, wybrał się w środę o godz. 5.30 po poł. wraz z Janiną Wasowską do Brzozy. Pojechali tam oboje koleją. Przybywszy do Brzozy

nie przywrócił do życia zamordowanego czekisty więc... kontrrewolucjonista

Dzika skarga G. P. U. przeciw lekarzom

Wynajęli w zarządzie jeziora łódź i odpłyneli na jezioro. Zbliżyła się godz. 12 w nocy. Oni jednak nie wracali. Zaniepokojony zarządca jeziora p. Besler wysłał na poszukiwania łódź motorową. Poszukiwania te nie dały jed-

nak żadnego wyniku. Dopiero o świcie zauważono na środku jeziora kołyszącą się samotnie pustą łódź. Natychmiast pośpieszono ku niej

motorówka. Ku przerażeniu obecnych w samotnej łodzi znaleziono tylko

kapelusze i torebki Janiny Wasowskiej.

Zarządcono niezwłocznie dalsze poszukiwania, w rezultacie których wydobyto

zwłoki Wasowskiej. Złotok Nowickiego dotychczas nie odnaleziono. Na miejsce strasznego wypadku przybył ojciec Wasowskiej, Maksymilian, kupiec i właściciel biura handlowego w Bydgoszczy. Janina Wasowska była w kołach artystycznych Warszawy oraz z estrady Filharmonji znana jako akompaniorka. Była ona stryjeczną siostrą p. Józefa Wasowskiego, znanego publicysty. W jakich okolicznościach rozegrała się ta tragedia na jeziorze Jezulickim i co było jej przyczyną — pozostanie zapewne na zawsze tajemnicą. Tonących nikt nie widział, nie słychać też było wołania o ratunek.

Czternocznym Budda



W świątyni Dalat - Lamy w Tybecie groza przejmujące widok sławnego posagu Buddy o czterech oczach.

Ex-królowa Egiptu

królową ekranu

Dziwne koleje życia pięknej Diavidan Hanoum

Pisma zagraniczne opisują cię kawę dzieje b. żony eks-królowa Egiptu Abbasa Hilmi II, która nieszczęśliwe małżeństwo zagnała do Europy i rzuciła w objęcia... filmu.

Co było przyczyną wadliwego pożycia władcy egipskiego ze swą piękną żoną, Diavidan Hanoum, pozostanie na zawsze tajemnicą. To pewne, że Diavidan była kobietą subtelną, kochającą sztukę i że nie mogła nagiąć się do atmosfery haremu.

Pewnego razu Diavidan Hanoum poznała słynnego kompozytora Eugena d'Alberta i została jego uczennicą. Od razu wykazała nadzwyczajne zdolności. Rzuciła się do kompozycji, które udawały się dobrze i zostały wydane przez pewną firmę muzyczną w Lipsku. Orkiestracji uczyła się w Dreźnie u prof. Mrazka, który po raz pierwszy dyrygował jej menuetem. Mimo znacznych zdolności kapelmistrzowskich i wirtuozowskich nie miała jednak odwagi wystąpić przy pulpicie lub na estradzie.

Równocześnie uroczą egipcjan ka zajęła się studiami medycznymi i chemicznymi.

Pobyt w Europie zetknął ją po raz pierwszy ze światem kulis filmowych i tu dopiero poczuła się we właściwym żywiole. Okazało się, że posiada nadzwyczajne wyczucie filmu i to zarówno scenariusza, jak i realizacji obrazu. Scenariusz filmu pt. „Dar Boga”, napisany przez nią wspólnie z Lyoncem Duninem, ma podobno pierwszorzędne walory. Reżyserję poprowadził sama współautorka.

Ale i to jej nie wystarcza. W następnym filmie, którego scenariusz jest już na warsztacie, piękna eks-królowa egipska zamierza odegrać główną rolę...

Olbrzymi szmugiel wyrobów włókienniczych i llnych do Rosji

Według wiadomości ze wschodniego pogranicza Rzeczypospolitej nielegalny handel z Sowietami rozwija się coraz bardziej. Pewnym jest dalsze się silnie odczuwać brak towaru pochodzenia przemysłowego po tamtej stronie granicy i związane z tym wysokie ceny na tego rodzaju produkty.

Szmuglowi podlegają w pierwszym rzędzie wyroby włókiennicze, konfektoryjne, galanterijne, skórzane itp., za które przemysłowcy w pogranicznych miastach sowieckich osiągają bardzo wysokie ceny.

O rozmiarach tego handlu świadczą najeńszczyźni fakt, że sowiecki patrol poczynny przed tygodniem zatrzymał 10 wozów ciężarowych nalożonych towarem wartości około 700.000 złotych.

Reprezje jednak i kontfiskaty, stosowane głównie przez władze sowieckie nie dają wyniku, gdyż zarobki przemysłowców są tak wielkie, że prowadzenie nielegalnego handlu wraz z całym jego ryzykiem, sowieckim im się opłaca.

Czytajcie

ostatni numer

PRZEGLĄDU

Sportowego

Cena 30 groszy

Szpieg niemiecki przed Sądem

Narazie dostał karę 5 lat więzienia.

W lutym 1925 r. patrol policyjny zatrzymał podejrzanego osobnika w piwiarni Rybołowskiej przy dworcu kolejowym. Podczas rewizji znaleziono u niego dwie mapy terenów Polski wydane przez niemiecki Sztab Generalny i znaczniejszą sumę pieniędzy. Osobnik ów wylegitymował się dowodem osobistym, wydanym przez Starostwo Chełmskie, który okazał się jednak sfałszowanym. Wszelkie inne informacje, podane przez niego, okazały się również smyślonemi, tak co do miejsca zamieszkania i pracy. Został on pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za szpiegostwo i używanie fałszywego dowodu osobistego za autentyczny z art. 275 i 448 K. K. Dnia 14 b. m. stał on przed Sądem Okręgowym jako osk. z art. 275 i 448 K. K. i został skazany na 5 lat więzienia, zast. domo poprawy.

Niezależnie od tego będnie on odpowiadał i za szpiegostwo z art. 111 K. K. Był on już karany przez Sąd Okręgowy w Pińsku z art. 102 K. K.

Ostatni dzień wystawy.

Dzisiaj ostatni dzień Wystawy Odkrężnej artystów plastyków. Kto nie był jeszcze niech dzisiaj odwiedzi wystawę, aby zobaczyć obrazy najznakomitszych naszych artystów malarzy.

Zwracamy uwagę na zamieszczony w dzisiejszym numerze „Dziennika” kupon uprawniający do nabycia biletu wejściowego po cenie znizowanej do połowy.

Doniosła iniejaływa Sejmiku Powiatowego w Białymstoku.

Dowiadujemy się, że tutaj Samorząd Powiatowy, kierowany sprężycie przez p. Mieczysława Bilka, starostę białostockiego organizuje obecnie nową placówkę o ogromnym znaczeniu dla powiatu w postaci biura melioracyjnego dla uregulowania spraw wodnych i melioracji rolnych.

Dwa te zagadnienia w powiecie o rzekach nieuregulowanych i wielkiej obfitości błot i bagien łączą się ściśle ze sprawą komasacji gruntów i wykorzystania ogromnych odłogów nieużytków rolnych.

Przy olerpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody „Franciszka-Józefa” działa zwłaszcza skutecznie, jeśli służy używana rano naczno z dodatkiem gorącej wody. Żądać w aptekach.

Subsydjum dla sierot.

Magistrat uchwałił przyznać Ewangelicko-Luteranickiemu Komitetowi Zapomogowemu na dożywianie i pomoce naukowe dla sierot 1.000 zł.

Nowa Fabryka Świec stearynowych i parafinowych. Copiczewski i Halpern ul. Różańska nr. 10.

Zawody szosowe kolarzy „Sokoła”.

„Sokoł” nasz obchodzi dziś dnia 17 Lipca dziewiątą rocznicę swego istnienia. Ze względu na letni Okręgowy, który odbędzie się za tydzień t.j. 24 Lipca w Brześciu a/B tegoroczne popisy ograniczą się do zawodów szosowych kolarzy „Sokoła” o Mistrzostwo Okręgu.

W zawodach tych wezmą udział druhowie z Białegostoku, Grodna, Brześcia, Hajnowki i Łap o zdobycie Mistrzostwa oraz pucharu wędrownego ofiarowanego przez Zarząd Okręgu dla Gniazda zwycięzcy.

Zawody zapowiadają się interesująco ze względu na to, że stają do nich zawodnicy wypróbo-

wani i odmaczeni w różnych jazdach.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godzinia 4-ej popołudniu u startu przy stadionie w Zwierzynicy i pójdą szosami: Baranowicką — Obwodową do Zielonej i Bacieczek — Żółtkowską — Starosielecką pod wiaduktem kolejowym koło wzięcia przez Zwierzynicką do mety będącej w miejscu startu.

Powyzsza przestrzeń wynosząca pełne 32 km. ma być przebyta w czasie nie dłuższym jak 55 minut.

Własczorem na zwycięzcy w „Sokoła” ogłoszony będzie wynik, a na Złocie w Brześciu nastąpi uroczyste wręczenie nagród i pucharu.

Kamieniem w łeb, po przyjacielsku.

W dniu 15 b.m. o godz. 21 Rusiłowicz Józef (ul. Grajewska 2) spotkał na torach kolejowych przy ul. Poleskiej Zofię Zajac i na tle osobistych nieporozumień uderzył ją kamieniem w głowę tak silnie, że Zajac straciła przytomność. Odwieziono ją do szpitala Św. Rocha, skąd po nałożeniu opatrunk-

ku udała się w towarzystwie koleżanki do domu. Rusiłowicz został zatrzymany.

Komunikat.

Wiadomem jest powszechnie, że każdy nosi obcas i zelówki gumowe „BERSON” łączy przyjemne z pożytecznym, gdyż zyskuje na tem jego chód elastyczny, elegancki, spokojny i trwały, osiąga maksimum zadowolenia i korzyści, gdyż ochrania swa zdrowie i nerwy, oraz oszczędza obuwie, tem samem poprawia bilans własny i państwowy, gdyż nabywa towar krajowy pierwszorzędnny a przytem tani.

Dla Czytelników „Dziennika Białostockiego” Kupon ulgowy, opłaty za wejście na Wystawę Obrazów, miast 1 zł. — gr. 50 tylko na medale.

Należy niniejsze wyciąć i przedstawić w kasie Wystawy. Gimnazjum Żeńskie, ul. Mickiewicza

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku

podeje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należnych Kasie Chorych składek członkowskich odbędą się publiczne licytacje ruchomości, zajętych na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. u niżej wyszczególnionych dłużników:

W dniu 25 lipca 1927 r. o godz. 10 rano
Prużański Izaak, ul. Ogrodowa Nr. 5, — meble — zł. 320.72.
„Warrant”, ul. Kolejowa 12 — maszyna do pisania, kasa ogniotrwała i urządzenie biurowe — zł. 839.04.

W dniu 26 lipca 1927 r. o godz. 10 rano
Szlachter Salomon, ul. Nowy Świat 9 — meble — zł. 256.96
Kotok Sonia, ul. Polna 17 — szafa z lustrem — zł. 54.42
Rekowlecki Mordko, ul. Sienkiewicza 25, — mebla i wyroby żelazne — zł. 265.18.

W dniu 27 lipca 1927 r. o godz. 10 rano
Szwarc Lejzor, ulica Grunwaldzka 5 — mebla — zł. 104.27
Krawiecki Eljasz, ulica Szpitalna 14a — meble — zł. 58.42

W dniu 28 lipca 1927 r. o godz. 10 rano
Rabinowicz Hirsz, ul. Mazowiecka 1 — meble — zł. 64.27
Szulc M., ulica Orzeszkowej 14 — meble — zł. 58.90

Wymienione ruchomości i towary oglądać można na miejscu przed licytacją. 1078

Białystok, dn. 16.VII.1927 r. ZARZĄD.

Tanio! Tanio!

MIESIĄC LETNIEGO OBUWIA od 1 lipca do 1 sierpnia.

Sprzedaż obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego **po cenach wyjątkowo znizonych**

SKŁAD OBUWIA 1008 Węgrowski Sp. z o. od. Sienkiewicza 2, tel. 6-73.

Piegi żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją

apteczka Jena Gadebusch: „AXELA” krem si. maly zł. 2.50, duży — 4.50, „AXELA” mydło 1 sztuka zł. 1.25, 3 sztuki — 3.50.

Do nabycia w skład. aptecznych: M. Habrowski, ul. Kilińskiego 4, M. Pekar, Giełgowa 1, Z. Włoski, Sienkiewicza 5, J. Gajda, R. K. Kosciuszki 22, I. Wolf, ul. Lipowa 17, L. Okrasinski perfum „Leda”, ul. Sienkiewicza 20 i u przedstaw. K. Żółtkowskiego, Warszawa, Al. Jerozolimskie 17. 947

Ogłoszenia drobne

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfigrafji pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów 562

Sprzedaje się dom murywany bez lokatorów przy ilicy Włsniovej № 7. 1052

Mieszkanie wynajmę — 3 — 4 pokoje w porządnym domu. Wła domos: tel. № 140 Świellński. 1061

Poszukuje spólnika fachowca do 5 minutowego aparatu fotograficznego. Sokółka, Białostocki. Grygorczuk 1068

Motocyki okazji nie do sprzadenia. Ul. Św. Rocha 7 mk. 6. 1079

Plac do sprzedania 1052 sąż. kw. przy ul. S-go Rocha № 29. Zgłoszenia Jurowiecka № 1 od 4—5 po poł. 1066

Po trzeba od zaraz spólnik-czka na dogonyjący warunkach. Władomocci Administracja 1054

Patent na butelkę do sprzedenia piwa na imię Stanisława Cholmskiego w Kobylinie Borz z dn. 22 kwietnia 1927 r. L. 6259/67 — zgubiony. 1069

Potrzebni oktopcy do sprzedenia gazal na miejscu. Zgłosić się do kjosku gazet ul. Lipowa 15.

WCHOLEKINAZAM NIEMOJE WIKIEGO

KAMIENIE ŻOLCIOWE CHOROBY WĄTROBY ATREBYZM

LECZY

MINNECHO: ROBY-NATLE ZŁEJ-PRZE: MIANY-MA: TERJI-WK

NOWY WIAZ WARSZAWA TEL. 504-96

Zdjęcia filmowe

Szkoła gry kinematograficznej w Białymstoku ma dokonać zdjęć filmowych w których wezmą udział kandydaci celem stwierdzenia ich fotogeniczności.

Informacje w sekretariacie szkoły (ul. Kilińskiego 15) w godz. 5—7 popoł.

Komunikat.

Zdjęcia filmowe.

W szkole gry kinematograficznej w Białymstoku odbędą się zdjęcia filmowe, mające na celu stwierdzenie fotogeniczności kandydatów, oraz zapisy nowych adeptów na czteromiesięczny kurs gry filmowej. Wszyscy kandydaci otrzymają na własność zdjęcia (na temie kinematograficznej). Pokaz filmu odbędzie się w jednym z miejscowych kin dla osób zainteresowanych, oraz zaproszonych gości.

Wszelkie informacje udziela sekretariat przy ul. Kilińskiego 15 m. 5 od godz. 5—7 popoł. codziennie.

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i moczopłucne. Leczenie, przedawianie i zdjęcie promieniami ROENTGENA

Nawilżająca lampa kwarcowa. Przyjmuje od godz. 9-1 i 2-7 Kobylem 7-8 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 26 25, tel. 9-97.

APOLLO Dziś po raz ostatni! 5⁴⁰ 8 10

Początek o godz. 5-8 10

Arcydzieło sztuki filmowej

Miłość

według BALZACA.

W rolach głównych:

Elżbieta Bergner,
Hr. Agnes Esterhazy,
H. Rehman.

PONADTO NA SCENIE:

Gościnnie występy zespołu Artystów Scen Warszawskich pod kierownictwem **E. Czermańskiego.**

PROGRAM Nr. 1.

I znów Warszawa bawi się

migawka rewjowa w 2-eh częściach.

- SAD** sketch w 1-m akcie
wykon.: J. Lewiczówna, W. Janekci i E. Czermański.
- TANIEC** klasyczny
wykona J. Oleniecka.
- Do pięk. Białostoczanek**
wykona B. Winecki.
- I to i owo i tu i tam**
wykona W. Janekci.
- Ja panią znam z Orłowska**
Duet J. Lewiczówna, E. Czermański
- I znów Warszawa bawi się**
Finał wykona cały zespół.

BEZPŁATNIE



Pod koniec miesiąca ukaze się nasze nowe wydanie dzieł Aleksandra Dumasa. Dazeniem naszym jest rozpowszechnienie tych dzieł w najszerszych kołach. Postanowiliśmy zatem, oddać dużą część utworów tych bezpłatnie. Każdy czytelnik niniejszego pisma, który w ciągu 10 dni nadesie do naszego biura niżej dołączony kupon, otrzyma bezpłatnie pełne wydanie

DZIEŁ ALEKSANDRA DUMASA

w 24 tomach, zawierających około 4.000 stron druku.

Aleksander Dumasa jest największym narratorem światowej literatury. Romane jego, pisane z niezwykłym, zapierającym dech napiciem, ożywiłe cudownym bumorem, niepoównana fantazja, oraz mistrzowska sztuka opowiadania, trzymają każdego czytelnika pod swoim przemożnym wpływem.

Dzieła jego ukaza się w tłumaczeniu bez zarzutu, ładnie wydane w zwykłym książkowym formacie. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności nadchodzących zamówień. Jako zwrot kosztów opakowania i ogłoszeń, żądamy po 50 groszy za tom. Następujące dzieła otrzymają się bezpłatnie: Trzej Muszkieterowie, Wicharabia da Bragelonne, Kawaler de Maïson Rouge, Mohikanie parcyzy, Kapitan Pamphile, Czarny Tulipan, Hrabia Monte Christo, Kawaler d'Armenthal, Żyd Wieczny Tulacz, Kobieta o Aksamitnym Naszyjniku etc etc

Niniejsze ogłoszenie ma moc tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

(Prosimy nie załączać pieniędzy, wzgl znaczków pocztowych)

Biblioteka Rodzinna, Warszawa, Sienkiewicza 1.

KUPON 16-17-7-27

Podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie dzieła Aleksan. Dumasa

Imię Ulica

Zawód Miejscowość

ZABEZPIECZCIE ZDROWIE SWYCH DZIECI.

MUCHA jest groźnym wrogiem ludzkości. Muchy powodują latem dziesięć chorób i inne wewnętrzne choroby u dzieci. Dbać o zdrowie swych dzieci koniecznym jest oczyścić mieszkanie od much.

FLIT odgrywa rolę jakiegoś rodzaju „kwarantany” dla mieszkań, gdyż niszczy wszystkie bez wyjątku owady i ich zarodki. FLIT jest bezpiecznym środkiem w użyciu i niepalnym.

FLIT TERY WSPERZYMIE ŚRODKI.

FLIT niszczy muchy, komary, kleszcze, pająki i owadki i dociera do szpary, szczelin, kryjówek, gdzie tam są ich zarodki. Można rozpylać FLITem ubrania nie plamiące, najdelikatniejszych nawet materiałów.

WYPRÓBOWANY ŚRODEK.

FLIT jest rezultatem starannych i długotrwałych doświadczeń entomologów i chemików i jest absolutnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. FLIT zastąpił wszelkie stare środki przeciwko owadom, ponieważ niszczy wszystkie bez wyjątku owady. Zadzajcie wszędzie. — Sprzedaje we wszystkich składach aptecznych i drogeriach.

Generalne zastępstwo w Polsce
STANDARD-NOBEL W POLSCE S.A.
Warszawa, Al. Jerozolimska No. 57.

FLIT

niszczy
Muchy, Komary, Mole, Pluskawy,
Karaluchy i inne owady z ich
zarodki.



Ostrzegajcie rodziców, całym
ostrożnością naliczających wyników.

Sprzedaż hurtowa FLITU w Białymstoku
STANDARD NOBEL W POLSCE Skład w Białymstoku

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — 22.50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — 22.50 gr. 50, — zagraniczna 22.90.
CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetryowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyčajnie połowa szpalty redakc. — 20 groszy, drobne za wiersz 15 groszy. Ogłoszenia tabela rytmne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoosobowy.